

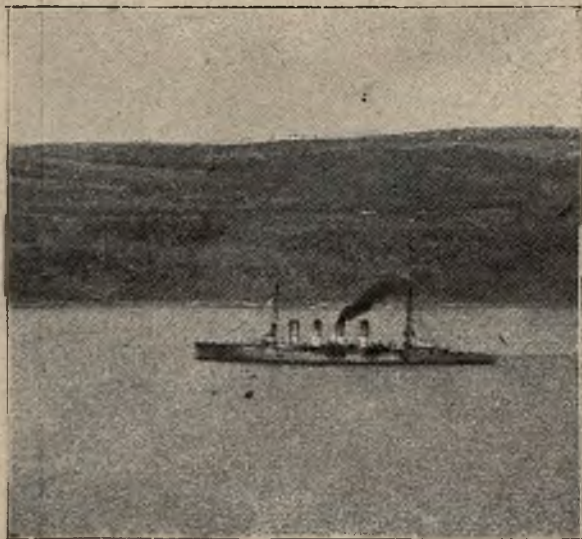
Na dworcu prezydium miasta z gronem radców miejskich pożegnało odjeżdżających żołnierzy i złożyło do rąk pułkownika kwotę 1000 koron jako dar dla odjeżdżających od gminy miasta Krakowa. Przemawiali serdecznie wiceprezydenci pp.: W. Szarski i Sare, na co odpowiedział komendant.

Do ostatnich chwil otaczał pociąg tłum publiczności, a z udekorowanych pięknie wagonów wyglądali żołnierze, przesyłając ostatnie pożegnania odprowadzającym.

Odjeżdżając nucili żołnierze polskie pieśni — a zegnało ich wdzięczne echo Krakowa i serdeczne życzenie, by wrócili rychło i szczęśliwie.

Na terenie jedenastu wojen.

Właściwie wielka wojna europejska, z tych „jedenastu wojen” złożona, trwa dopiero drugi tydzień.



Na terenie jedenastu wojen: Niemiecki krążownik „Wroclaw”, który wraz z drugim „Goeben” zbombardował wybrzeża algijskie pod miastem Bona.

Wobec tego nie można też było na żadnym z placów boju spodziewać się decydujących wydarzeń. Jednakże zaszły prawie na wszystkich frontach dość poważne epizody bitewne.

Z tych należy przede wszystkim zanotować wkroczenie stanowcze, po stoczeniu zaciętych walk, wojsk

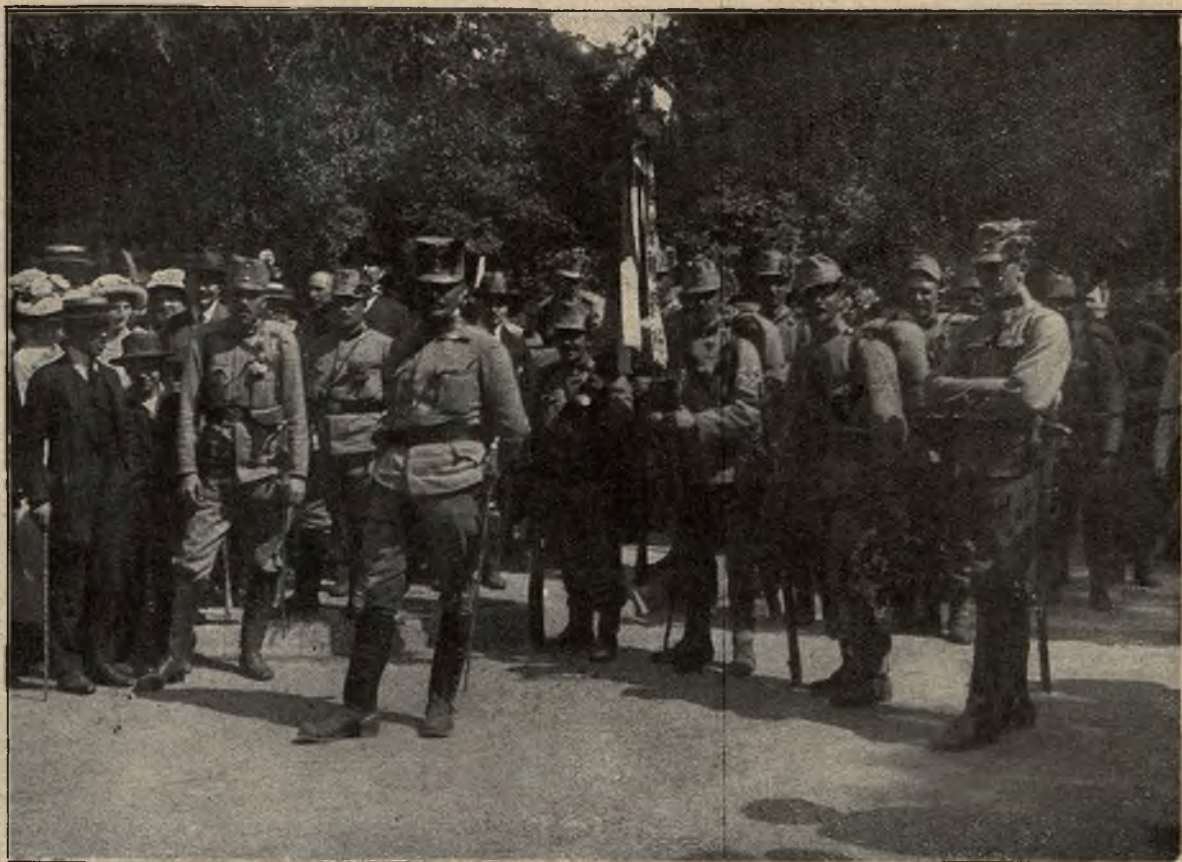
austryackich na terytorium serbskie. Na zachodniej granicy Serbii, przez rzekę Drinę, wdarła się nasza armia na ziemię nieprzyjacielską z dwóch stron jednocześnie, opanowawszy przy tem końcowe punkty ważnej pod względem strategicznym kolei. Zdobyła bowiem miasto i twierdzę Szabac z jednej strony, Lesznicę i Łożnicę z drugiej. Z tą chwilą walka już toczyć się zaczęła wyłącznie na ziemi nieprzyjacielskiej, a oskrzydlający ruch naszej armii od zachodu Serbii połączył się niewątpliwie wkrótce z ofensywą przeciwko armii serbskiej od północy. Walki z Czarnogórcami są niemal bez znaczenia.

Na galicyjskim froncie armia austriacka poczyniła również postępy. Na granicy Galicji wschodniej odparto cały szereg ataków i prób wdarcia się kolumn rosyjskich na terytorium austriackie. Zdano przytem Rosyanom znaczne straty, wzięto jeńców, broń i inne trofea wojenne. Nad granicą Ga-

licy zachodniej armia austriacka posuwa się w dalszym ciągu naprzód, nie napotykając prawie oporu i zajmując terytorium Królestwa. Dopiero koło Kielc można się spodziewać jakiego starcia.

Na placu boju niemiecko-francusko-belgijskim po zdobyciu Liege, bitwie pod Miluzą i potyczce pod Lagarde panuje od tygodnia prawie spokój. Ale jest to spokój złowrogi, cisza przed burzą. W tej ciszy przygotowują się zapewne pierwsze wielkie, może decydujące bitwy. Wskazówką w tym kierunku zdaje się być przeniesienie głównej kwatery z Berlina na zachód i odjazd cesarza Wilhelma w kierunku Moguncji. Zapewne armia niemiecka tak znacznie już postąpiła naprzód, że aby móż kierować jej operacjami należycie, musi się także posunąć sztab. W niedługim więc czasie oczekiwać możemy wielkiej bitwy niemiecko-francuskiej.

Na terenie wojny angielsko-niemieckiej, a wła-



Obrazki mobilizacyjne: Oddział żołnierzy 16 pułku obrony krajowej z Krakowa przed wymarszem.



Odjazd „krakowskich dzieci”: Wyniesienie sztandaru pułkowego